

Zatrzymać inwigilacyjną ustawę!

7 marca 2023

„Tak, jak sprzeciwiamy się okradaniu nas z ciężko wypracowanych przez nas pieniędzy, tak sprzeciwiamy się okradaniu nas z naszej prywatności; Konfederacja proponuje ustawę o ochronie prywatności” – oświadczyli w poniedziałek poseł Konfederacji Konrad Berkowicz oraz Grzegorz Płaczek – lider listy wyborczej Konfederacji z Katowic w tegorocznych wyborach do Sejmu.



„Jesteśmy tutaj z powodu zatrważającej ustawy inwigilacyjnej rządu, ustawy o szpiegowaniu Polaków” – oświadczył Berkowicz podczas konferencji prasowej w Sejmie, gdzie zorganizowano wysłuchanie publiczne w sprawie rządowego projektu Prawa komunikacji elektronicznej i związanych z nim ustaw. Poseł przypomniał protesty Konfederacji przeciwko planowanemu w projekcie „nieograniczonemu i niekontrolowanemu okradaniu prywatności” poprzez umożliwienie rozlicznym służbom aparatu państwowego dostępu do komunikatorów internetowych, czy mediów społecznościowych.

Berkowicz przypomniał też, że rządowy projekt zakłada też możliwość wyłączania internetu na wybranym obszarze Polski, co według niego może kojarzyć się tylko z Koreą Północną. Wspomniał również o innym zapisie „lex pilot”, czyli o „programowaniu na siłę naszych pilotów, żeby koniecznie pierwsze pięć przycisków odsyłały do propagandy rządowej, do kanałów rządowych”. Dodał, że Konfederacja przygotowała własny projekt ustawy, ale „o ochronie prywatności”, który usuwa wspomniane propozycje rządowe oraz nakłada ograniczenia w dostępie do prywatnych danych Polaków.

Grzegorz Płaczek, omawiając ten projekt, zaznaczył, że po pierwsze zakłada on, iż „służby, które chciałyby zyskać dostęp do naszych telefonów komórkowych, do naszych laptopów, nie mogłyby tego robić tylko dlatego, że mają takie widzimisie”. „Nie ma naszej zgody na to, żeby CBA, czy ABW, czy jakakolwiek inna organizacja skarbowa w dowolny sposób sprawdzała nam telefony. Konfederacja stoi na stanowisku, że musi być orzeczenie sądu. I to orzeczenie sądu dopiero daje prawo komuś sprawdzenia mojego telefonu komórkowego” – podkreślił.

Podsumowując projekt ustawy Konfederacji, polityk wskazał „wysokie kary finansowe”, które powinny być przewidziane za nadużycia służb. „Dlatego, że osoby, które będą potencjalnie mogły się dopuścić jakiegokolwiek nadużyć, muszą mieć świadomość, że jeżeli będą robić coś niezgodnie z prawem, to będą potem musieli tę karę finansową, bądź konsekwencje karne, ponieść” – przekonywał Grzegorz Płaczek.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)